

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	:SSA Alina Kamińska
Sędziowie	:SSA Leszek Kulik (spr.) SSA Janusz Sulima
Protokolant	:Agnieszka Wądołkowska

bez udziału stron

po rozpoznaniu sprawy A. L.

w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania sądowego w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16.01.2015 r., sygn. akt VII K 866/14 r., utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29.04.2015 r., sygn. akt VII Ka 224/15

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

postanawia:

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16.01.2015 r., sygn. akt VII K (...) r., utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29.04.2015 r., sygn. akt VII Ka (...), A. L. za czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. został skazany na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 17 września 2017 r. skazany A. L. wystąpił z wnioskiem o wznowienie z urzędu postępowania sądowego zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16.01.2015 r. sygn. akt VII K (...) r., utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29.04.2015 r., sygn. akt VII Ka (...). Jako podstawę wniosku wskazał przepisy art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 6 i 9 k.p.k. w zw. z art. 542 § 3 k.p.k.

W uzasadnieniu wniosku podał, iż wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29.04.2015 r., sygn. akt VII Ka (...), nie zawiera zgodnych z art. 113 k.p.k. podpisów umożliwiających identyfikację sędziów, zaś złożenie przez nich paraf nie nadaje wyrokowi należytej powagi, uroczystego charakteru i pozostaje w sprzeczności z art. 174 Konstytucji RP.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania z urzędu jest bezzasadny i jako taki nie zasługiwał na uwzględnienie.

W art. 542 § 3 k.p.k. unormowano kwestię wznowienia postępowania z urzędu w wypadku zaistnienia bezwzględnych podstaw odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k.. Powołany przepis nie przewiduje jednak uprawnienia strony do złożenia wniosku z powołaniem się na taką podstawę wznowienia. Jednak gdyby strona złożyła wniosek o wznowienie postępowania, wskazując na okoliczności wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., to zgodnie z zasadą umiarkowanego formalizmu wyrażoną w art. 118 § 1 k.p.k. taki wniosek należy potraktować jako impuls do zbadania podstawy wznowienia z urzędu.

Sąd Apelacyjny po wnikliwej analizie wniosku skazanego, jego uzasadnienia i zawartej w nim argumentacji, nie dopatrył się podstaw do wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16.01.2015 r., sygn. akt VII K (...). W postępowaniu tym, wbrew wydom skazanego, nie zaistniały ustawowe przesłanki określone w art. 439 § 1 pkt 6 i 9 k.p.k. warunkujące podjęcie takiej decyzji procesowej. Powołany w uzasadnieniu wniosku art. 113 k.p.k. istotnie obliguje wszystkich członków składu orzekającego do podpisania wydanego i sporządzonego na piśmie orzeczenia. Takie czynności zostały dokonane przez sędziów Sądu Okręgowego w Olsztynie, którzy wydali wyrok z dnia 29.04.2015 r., sygn. akt VII Ka (...), co wynika jednoznacznie z jego treści. Nie podpisanie wyroku przez sędziów poprzez wpisanie nazwiska i imienia w pełnym brzmieniu nie oznacza, że takie podpisy nie zostały złożone. Wskazany przepis art. 113 k.p.k. nie nakłada na członków składu orzekającego wymogu złożenia czytelnego podpisu jakiego oczekuje skazany. Stanowisko to zostało przyjęte również w judykaturze. Wystarczy w tym miejscu odwołać się chociażby do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.11.2012 r., V KK 220/12, LEX nr 1228651, który stwierdził, że „nie można zaakceptować stanowiska, że skoro podpis pod wyrokiem jest nieczytelny i w związku z tym nie da się jednoznacznie stwierdzić, przez którego z członków składu sądowniczego został złożony, to wyrok ten był tylko „parafowany”, a nie - podpisany. Polska procedura karna nie przewiduje formy „parafowania” orzeczenia, a zarazem nie określa, że podpis sędziego pod wyrokiem musi być czytelny, albo pozwalający stwierdzić, że został złożony przez określonego sędziego. Oznacza to, że wyodrębnione znaki pod orzeczeniem są podpisami w rozumieniu art. 113 k.p.k., a zatem nie wywołują skutku określonego w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.”.

Kwestia czy złożenie podpisu pod wyrokiem w takiej formie nadaje mu należyłą powagę oraz uroczysty charakter dla oceny w tym przedmiocie nie ma znaczenia. Treść komparacji wyroku wskazuje, że został on wydany w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym nie doszło do kolizji z art. 174 Konstytucji RP do którego odwołuje się skazany.

Uwzględniając powyższe, brak jest podstaw do przyjęcia, że w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16.01.2015 r., sygn. akt VII K (...) r., zaistniały okoliczności wyłączające postępowanie o jakich mowa w art. 439 § 1 pkt 6 i 9 k.p.k.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny postanowił jak w sentencji.